

# Mieczysław A. Krąpiec

---

## Sylwetki wielkich filozofów : Arystoteles

---

Człowiek w Kulturze 8, 271-276

---

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Sylwetki wielkich filozofów

Mieczysław Albert Krąpiec OP

## ARYSTOTELES

W roku 384/3 p.n.e. w Stagiros na Chalcydyce trackiej, starej kolonii Jończyków poddanej panowaniu króla Macedonii, urodził się Arystoteles z ojca Nikomacha, przybocznego lekarza króla macedońskiego Amyntasa II, i matki Faistias, rodem z Chalcis, gdzie później jej wielki syn szukał schronienia. Ojciec wcześniej go odumarł i dlatego pod opieką ojcowskiego przyjaciela Proksenos z Atarneus spsobił się do zawodu lekarskiego. Dobrym widocznie był opiekunem Proksenos, skoro później Stagiryta adoptuje, na znak wdzięczności, jego syna Nikanora<sup>1</sup>.

Około roku 366, a więc w wieku lat 17/18 przybywa nasz młodzieniec do Aten i wstępuje do szkoły Platona - Akademii, która wraz ze szkołą w Abderze, gdzie uczył Demokryt, była jakoby prototypem późniejszego uniwersytetu. Platon, po powrocie z Sycylii, okazał się niezrównanym mistrzem dla Arystotelesa, którego również niezwykła osobowość mogła się rozwinąć tylko pod życzliwą, liberalną i duchowo podniecającą opieką „boskiego” Arystoklesa, przezwanego, dla swej barczystej postawy, Platonem. W Akademii przebywał Stygiryta

około 20 lat, pobierając najpierw studia retoryczne u Isokratesa, studiując matematykę, astronomię, politykę, teorię prawa, a nade wszystko chłonąc filozoficzną teorię swego Mistrza. W pierwszym okresie swych studiów dał się chyba całkowicie porwać myśli Platona, później jednak coraz bardziej dochodził do własnych przemyśleń, różnych od poglądów Założyciela Akademii. Gdy ten w 81 roku życia zmarł, wydawało się, że scholarcha zostanie genialny Uczeń. Czy to jednak w wyniku sporów doktrynalnych, czy też dla jakichś innych, może rodzinnych, powodów scholarcha Akademii został siostrzeniec Platona, Speuzippos<sup>2</sup>. Wówczas Akademię opuszczają Arystoteles i Ksenokrates z Chalcedonu. Było to około 347 roku.

Po odejściu z Akademii i opuszczeniu Aten Arystoteles przybywa do swego przyjaciela Hermiasza, perskiego lennika („tyran” - „eunuch”) na Atarneus i Assos w Myzji. Tutaj przez kilka lat - prawdopodobnie 3, czyli do 40 roku życia, dokonuje osobistych przemyśleń na tle krytyki systemu Platona. Gdy Persowie, prawdopodobnie podczas jakiegoś powstania, zamordowali swego „tyrana”, Arystoteles ratuje jego siostrzenicę i córkę z adopcji - Pythias, uchodzi do Mityleny i tu w r. 345 ją poślubia. Była ona jego pierwszą żoną, z którą miał córkę Pythias, podczas gdy syna Nikomacha miał już z żoną drugą Herpyllis ze Stagiros. Dla pierwszej jednak zachował pamięć wdzięczną, jak świadczy o tym jego testament<sup>3</sup>.

W Mitylenie na Lesbos prowadzi swoje badania biologiczne i filozoficzne aż do roku 342, kiedy to zostaje powołany na dwór do Pełli, by stać się wychowawcą Aleksandra Wielkiego i jego towarzyszy. Tu, prawdopodobnie dla swych wychowanków, napisał rozprawy o monarchii i koloniach. Wychowawstwo jego skończyło się w roku 340, gdy król Filip, zajęty wojną z Focydyjczykami, powołał swego syna Aleksandra do współrządu.

Po śmierci Filipa, gdy Aleksander wstąpił na tron w r. 335, Arystoteles wraz z rodziną i Teofrastem powraca do Aten i tu w gaju poświęconym Apollonowi, Lykeios, na północny wschód od miasta, otwiera własną szkołę, zwaną później Lykeionem. Jako cudzoziemiec nie mógł nabyć na własność ziemi i budynków, dlatego wynajmuje zabudowania należące do świątyni Muz i tam urządza salę wykładową,

bibliotekę i pracownię. Szkołę tę, od portyku, nazwano szkołą *Peripatos* i zorganizowano ją na wzór Akademii, a więc jako bractwo kultowe ku czci Muz, odbywające co miesiąc składkowe biesiady, dopełniające towarzysko życie naukowe, którego organizacja nie jest nam bliżej znana. Prawdopodobnie odbywały się tam wykłady, które przechodziły w dyskusje i wspólne ustalenia tez filozoficznych. Miało to coraz bardziej przygotowywać do samodzielnej pracy naukowej, zwłaszcza starszych uczniów i przyjaciół, którym, jak np. Teofrastowi, Mistrz odstępował swoje materiały botaniczne.

Po śmierci Aleksandra w r. 325 w Atenach doszło do głosu stronnictwo antymacedońskie, które, prawdopodobnie przez hierofanta Eurymedona, zamierzało wytoczyć Arystotelesowi proces o bezbożność. Takie procesy były Stygiryście znane. Dla Anaksagorasa i Protagorasa nie były tak tragiczne jak dla Sokratesa. Arystoteles opuściwszy Ateny schronił się w Chalceis na Eubei, mieście swej matki, gdzie przebywała jego druga żona Herpyllis z synem Nikomachem. Tam żył jeszcze rok i w roku 322/321 (w 63 roku swego życia) zmarł na skutek jakichś cierpień żołądkowych. Scholarcha Perypatu ustanowił Teofrasta z Ereos.

Ogół pism Arystotelesesa pochodzi z trzech okresów jego życia - a) współpracy z Platonem, b) pobytu w Assos i Mitylenie oraz c) jego prac w Lykeionie.

Te trzy okresy - jak to podkreślał nieustannie Jaeger - cechuje coraz dalsze odchodzenie od pozycji Platona<sup>4</sup>. Szczególnie uwidocznia się to w pismach metafizycznych i to tak dalece, że dla uczonego niemieckiego to właśnie stało się, w dużej mierze, kryterium oceny rozwoju myśli Stagiryty.

Nas interesuje przede wszystkim kompleks pism zawartych w *Metafizyce*, chociaż dla zrozumienia tej ostatniej trzeba nieraz sięgać do szeregu opracowań tworzących *Organon* lub do jego piśmiennictwa z zakresu przyrody, matematyki i psychologii, lub grupy pism etycznych. *Metafizyka* należy do grupy pism akroamatycznych, czyli ezoterycznych, przeznaczonych dla Szkoły, a więc napisanych w formie szkicu do wykładów, z typowymi skrótami i niedomówieniami. Pisma te jednak nie stanowiły żadnej wiedzy dla wtajemniczonych, lecz je-

dynie były pomyślane jako pisma filozoficzne o trudniejszej problematyce, nieopracowane przy tym według przyjętego zwyczaju, np. w formie dialogu. Były to więc pisma w ówczesnym rozumieniu naukowe, gdzie nie zwracano uwagi na styl (*Aristoteles in scribendo negligentia* - zauważa Bonitz), ale jedynie na maksymalną ścisłość. I skoro naukowa kadra w tamtych czasach ograniczała się właściwie do grona uczestników studiów, głównie uczniów, nie dziwnego, że pisma akroamatyczne nie były publikacjami przeznaczonymi dla bibliotek, lecz jedynie manuskryptami raczej prywatnymi.

Pisma metafizyczne Arystotelesa należą do chyba najmniej kwestionowanych jego dzieł. Nie odnosi się to naturalnie do różnych części poszczególnych ksiąg *Metafizyki*, których autentyczność jest przedmiotem spornych stanowisk. Sam Arystoteles nigdy nie wydał swej *Metafizyki*, ale prawdopodobnie powierzył ją najwierniejszemu swemu uczniowi Eudemosowi, który miał ją wydać po raz pierwszy i to dla wąskiego grona uczniów i przyjaciół. Z tego też tytułu nie były one znane ogółowi aż do czasów Andronikosa. Sami zresztą perypatetycy pod wpływem Stratona zajęli się raczej badaniami eksperymentalnymi aniżeli filozoficznymi rozważaniami. I dlatego to od czasów Teofrasta właściwie już nie spotykamy się ze wzmiankami o *Metafizyce* Arystotelesa. Dla praktycznych zaś Rzymian nawet *Topiki* uchodziły za wysoką spekulację.

Najprawdopodobniej wszystkie pisma Arystotelesa, łącznie z jego *Metafizyką*, krążyły w odpisach w Szkole i to już od czasów Teofrasta (zmarłego w 287 r.p.n.e.) i jego następców. Fakt, że nie wzmiankowano o *Metafizyce*, tłumaczy się zupełnie dobrze tym, iż jeden z pierwszych następców w scholarchacie po Teofraście, mianowicie Straton z Lampsaku, pchnął badania szkoły Perypatu w kierunku fizyki. Szkoła jednak posługiwała się pismami naukowymi Stagiryty i te musiały być znane, skoro rywalizujące ośrodki szkolne megarejczyków, epikurejczyków i stoików dyskutowały ze stanowiskiem filozoficznym Arystotelesa. Poza tym nie można sobie wyobrazić, by założona przez Ptolomeusza Sotera słynna Biblioteka Aleksandryjska nie posiadała odpisu dzieł Arystotelesa, skoro Demetriusz, za którego radą Ptolomeusz ufundował Bibliotekę, był uczniem i przyjacielem Teofrasta. Na

skutek powolnego upadku Perypatu, krążące w odpisach pisma Arystotelesa coraz bardziej się rozpraszały, tak że ostatni scholarcha, Andronikos, postanowił po raz pierwszy wydać zbiór pism Założyciela Lykeionu. Jego zasługi z tego tytułu są olbrzymie, gdyż po pierwsze, z I wieku przed Chrystusem, znane nam wydanie dzieł Arystotelesa jeśli nie uratowało ich od zagłady (jak sam Andronikos, chyba w celach reklamowych, twierdził), to na pewno przyczyniło się do renesansu myśli Stagiryty. I w związku z tym właśnie wydaniem pism Arystotelesa przez Andronikosa stała się znana nazwa kilkunastu ksiąg Filozofii Pierwszej -*Metafizyka* „ta meta ta fizyka”. Może jest ona (nazwa) nieco starsza niż dzieło Andronikosa, to jednak zwykło się uważać, że to właśnie on, Andronikos z Rodos, nazwał „metafizyką” zbiór ksiąg filozoficznych umieszczonych w wydaniu po *Fizykach*. Nazwa „metafizyka” przyjmowała się powoli. Od czasów Awerroesa stała się już w powszechnym użyciu.

Whitehead powiedział, że cała filozofia europejska to tylko przypisy do Platona. Nie całkiem można się z tym zgodzić. Trzeba dodać, że także do Arystotelesa. Arystoteles to przede wszystkim twórca rozumienia rzeczywistości (a więc metafizyki), lecz także ten, który zaważył pewną filozoficzną postawą, poznawczym maksymalizmem. To, co uderza czytelnika dzieł Arystotelesa, to dominacja rozumu. Grecki intelektualizm wypowiedział się w jego twórczości najdobitniej. Entuzjizm i poetyckie uniesienie, zasadniczy i nieodłączny element myśli platońskiej, znika u Arystotelesa bez śladu. Za koronę życia uważał Stagiryta wykształcenie, które w jego głębokim przekonaniu miało kształtować moralną postawę człowieka. Wyżej też stawiał rozważania teoretyczne od działalności praktycznej. Niewątpliwie można śmiało nazwać go ojcem tego, co w europejskiej kulturze jest najcenniejsze.

## Przypisy

- <sup>1</sup> Informacje o życiu Arystotelesa podają następujące źródła: Diogenes Laertios, *De vita clarorum philosophorum*, ks. 5, rozdz. 1; Dionizy z Halikarnassu, *Listy do Ammoniusza*, L. 1, rozdz. 5; Ananias Menagius, *Życie Arystotelesa*; Suidas, *Arystoteles*; Hesychiusz z Miletu, *O Arystotelesie*. Por. E. Zeller, *Di Philosophie der Griechen*, II T., II Abt. : *Aristoteles und die alten Peripatetiker*, Ed. 4, Leipzig 1921; Fr. Ueberweg, M. Heinze, *Grundriss der Geschichte der Philosophie*, I T. : *Die Philosophie des Altertums*, 14 Aufl., Basel 1957, s. 347 nn.; M. B. Philippe OP, *Initiation. . . la philosophie d'Aristote*, Paris 1954, s. 18 nn. Ponadto por. M. Plezia, *Od Arystotelesa do „Złotej legendy”*, Warszawa 1958; L. Robin, *Aristote*, Paris 1944; T. Sinko, *Literatura grecka*, t. I, cz. 2, Kraków 1932, s. 763 nn.; D. Gromska: Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, Warszawa 1956, Wstęp. Wiele również informacji o pracach Stagiryty w powiązaniu z historią jego życia można znaleźć w : W. Jaeger, *Aristoteles. Grundlegung einer Geschichte seiner Entwicklung*, Berlin 1923.
- <sup>2</sup> M. Plezia, op. cit., s. 18 nn. przedstawia przedśmiertną samotność Platona; na s. 21 przetłumaczył tekst testamentu Platona zachowany u Diogenesa Laertiosa.
- <sup>3</sup> Testament Arystotelesa przedstawia również M. Plezia na s. 25-28.
- <sup>4</sup> Jaeger dwukrotnie wypowiedział się na ten temat w *Studien zur Entstehungsgeschichte der Metaphisik des Aristoteles*, Berlin 1912 i w cytowanej wyżej *Aristoteles*. To drugie dzieło moderuje nieco zbyt radykalne stanowisko pracy pierwszej.
- <sup>5</sup> Szerzej na temat pism metafizycznych można znaleźć u W. D. Ross, *Aristotle's Metaphysics*, vol. I, Paris 1953, Introduction. Stamtąd też głównie zaczerpnąłem niżej podane wiadomości o losach pism metafizycznych. Odnosi się to również do pracy Robina, *Aristote*.